



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

Stanowisko

Związku Rzemiosła Polskiego do projektu ustawy budżetowej na 2011 r.

1. Projekt budżetu na 2011 r. oparto na następujących wskaźnikach makroekonomicznych planowanych do osiągnięcia w 2011 r., tj:

- wzrost PKB 3,5%
- średnioroczna inflacja 2,3%
- wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej o 1,4%
- wzrost zatrudnienia o 1,9%
- wzrost konsumpcji o 2,2%.

Wskaźniki te nie uległy zmianie w stosunku do prezentowanych w czerwcowych założeniach do projektu budżetu na 2011r.

2. Dochody budżetu państwa planuje się na kwotę 273,3 mld zł, tj, o 24 mld zł więcej niż planowano na 2010 rok. Wydatki budżetu według projektu mają nie przekroczyć 313,5 mld zł (plan na 2010r. – 301,2 mld zł), co oznaczałoby, że deficyt planuje się na poziomie 40,2 mld zł (planowany na 2010r. – 52,2 mld zł).

3. Planowany dług publiczny stanowić ma 54,4% PKB

4. Dochody budżetowe

Założono bardzo optymistyczny wzrost dochodów o 9,2% w stosunku do planowanych w 2010 roku.

Na wzrost dochodów budżetowych wg projektu ustawy będzie miało wpływ zwiększenie tempa wzrostu dochodów podatkowych w związku z przewidywanym wyższym wzrostem gospodarczym w 2011 roku (3,5% w 2011, przewidywany w 2010r. - 3%), wzrostem stawek VAT o 1 punkt procentowy, wzrostem akcyzy na papierosy o 4%, przy wzroście cen towarów i usług o 2,3%, wzroście wynagrodzeń o 1,4% i zatrudnienia o 1,9% oraz spożycia o 2,2%.

W sferze dochodów prywatyzacja spółek Skarbu Państwa ma przynieść 15 mld zł, przy przewidywanych 25 mld zł w 2010r.

Wpływy podatkowe

Wysokość wpływów do przyszłorocznego budżetu została ściśle powiązana ze skutkami zmian w podatku VAT. Założono wzrost, tzw. obniżonych stawek VAT o 2 punkty procentowe oraz stawki podstawowej o 1 p.p. a także wprowadzenie ograniczeń w odliczaniu VAT dla niektórych kategorii samochodów używanych w działalności gospodarczej (samochody z tzw. „kratką”). Wzrosną stawki z 3 do 5% na nieprzetworzoną żywność. Jednocześnie zostaną obniżone z 7% do 5% stawki na podstawowe artykuły spożywcze (m.in. chleb, nabiał, przetwory mięsne, dukty zbożowe, soki)

Związek Rzemiosła Polskiego negatywnie ocenia pomysł podwyższenia stawki VAT, nawet o 1%, bowiem przełoży się ona na wzrost cen towarów i usług a to nigdy nie jest korzystne ani dla przedsiębiorcy, ani dla konsumenta. Wzrost VAT na niektóre usługi oraz nieprzetworzone artykuły żywnościowe spowoduje ubytek w dochodach ludności a to z kolei oznacza mniejszy popyt konsumpcyjny, który odczują firmy usługowe i producenci żywności licznie reprezentowani wśród przedsiębiorstw rzemieślniczych.

Przedsiębiorcy obawiają się przede wszystkim dalszego spadku sprzedaży oraz, może i nieznacznego, ale podniesienia kosztów prowadzenia działalności, w szczególności w niewielkich firmach, korzystających ze zwolnień podmiotowych w podatku od towarów i usług, dla których VAT stanowi koszt działalności.

Oslabienie popytu wewnętrznego, w którym upatruje się główny czynnik wzrostu gospodarczego, stawia także pod znakiem zapytania realność wskaźnika wzrostu PKB (3,5%) zaplanowanego na takim samym poziomie, co osiągnięty po II kwartałach br.

Podwyżki VAT mogą także spowodować, że wielu drobnych przedsiębiorców, przy zwiększonym od przyszłego roku do 150 tys. zł limicie zwolnienia podmiotowego, zdecyduje się wybrać zwolnienie od VAT. Wówczas może się okazać, że spodziewane wpływy z tytułu podwyżek VAT będą niższe i będą musieli to sfinansować podatnicy VAT poprzez kolejną zmianę stawki podatku. Zresztą, taki wariant rozwoju sytuacji jest brany pod uwagę przez rząd. W wieloletnim Planie finansów państwa 2011- 2013 stwierdza się: *„Jako dodatkowy mechanizm zabezpieczenia finansów publicznych*

prowadzone będą warunkowe dodatkowe podwyżki stawek VAT. Tak więc jeśli relacja państwowego długu publicznego do PKB przekroczy 55% w 2011 r. nastąpią dodatkowe dwie podwyżki stawek VAT, każda o kolejny 1 p.p. Pierwsza z nich od lipca 2012 kolejna od lipca 2013. W przypadku gdy relacja państwowego długu publicznego do PKB przekroczy poziom 55% dopiero w 2012 r. wtedy nastąpią wymienione podwyżki. Pierwsza od lipca 2013r. kolejna od lipca 2014r. W każdym przypadku będą miały one 3-letni horyzont czasowy”

W roku 2011 nadal nie przewiduje się waloryzacji progów podatkowych PIT, odmrożenia kwoty wolnej od podatku ani podwyżki kosztów uzyskania przychodów, co przy inflacji oznacza faktycznie wzrost obciążeń podatkowych także w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Zapewnienia rządu, że nie sprawdzi się pesymistyczny scenariusz związany z kolejną podwyżką stawek VAT do 25% w kolejnych latach oraz, że nie zostanie wprowadzony na stałe do ustawy o podatku dochodowym mechanizm waloryzacji skali podatkowej nie uspokajają a wręcz pozwalają przypuszczać, że finanse publiczne będą ratowane tylko poprzez zwiększanie wpływów podatkowych.

6. Wydatki budżetowe

Według projektu budżetu zakłada się wzrost wydatków o 3,6% w porównaniu z planem na 2010 rok. Pomimo, że przyrost wydatków jest mniejszy niż tegoroczny, to brak systemowych rozwiązań w finansach publicznych kieruje poszukiwania oszczędności głównie w wydatkach społecznych, np.: obniżenie zasiłku pogrzebowego z 6,4 tys. do 4 tys. zł (oszczędność 1 mld zł), zmniejszenie wydatków z Funduszu Pracy na aktywizację bezrobotnych o przeszło 50%, z 7 mld zł na 3,2 mld zł, przy pozostawieniu wysokości składki pracodawców na niezmiennym poziomie. Planuje się też zmniejszenie w stosunku do 2010 r. dotacji dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o 2,1%, dla KRUS o 1,4%. W naszej ocenie nie rozwiązuje to najważniejszych problemów budżetu.

Równocześnie przewiduje się zdecydowany wzrost wydatków w budżetach resortowych i instytucjach państwowych, np. IPN, Komitet Radiofonii i Telewizji, Kancelarie: Premiera, Prezydenta, Sejmu i Senatu. Budżety tych jednostek rosną znacznie szybciej, niż wpływy do budżetu państwa. W aktualnej sytuacji budżetowej państwa nie ma uzasadnienia dla takiego preeliminowania wydatków w administracji, której zatrudnienie i wydatki budżetowe i tak są nadmierne i powinny być obniżane.

* * *

Generalnie projekt ustawy budżetowej na rok 2011 można uznać jako dość realistyczny w obecnych warunkach, ale nie wynika z niego, że jest on przygotowany na podstawie długofalowej strategii reformowania finansów publicznych.

Obniżanie deficytu przez cięcia w wydatkach społeczno-socjalnych oraz zwiększanie obciążeń podatkowych, to krótkoplanowa polityka, której przyszłe efekty nie muszą być pozytywne, i mogą powodować poszukiwanie w sposób niesystemowy kolejnych oszczędności i podnoszenia podatków.

Wydaje się, że planowane na 2011 uzyskanie 15 mld zł z prywatyzacji może okazać się zbyt optymistyczne, gdyż o tym może decydować wiele czynników, w tym przede wszystkim mała atrakcyjność pozostałych do sprzedania składników majątku, zwłaszcza, że kryzys na rynkach finansowych nie będzie sprzyjał uzyskaniu korzystnych cen.

Ze względu na stan finansów państwa, z wysokim deficytem budżetowym będziemy się zmagać jeszcze przez wiele lat. Konieczne jest więc przeprowadzenie odważnej reformy wydatków a nie zwiększanie wpływów. Trzeba szukać innych rozwiązań zmniejszania deficytu budżetowego, niż podwyżki podatków.

Starania rządu powinny zostać raczej skierowane na ograniczanie niektórych wydatków publicznych, takich jak : wydatki na administrację publiczną czy przywileje emerytalne niektórych grup zawodowych oraz podjęcie starań o ograniczenie „szarej strefy”.

Należałoby także rozważyć zreformowanie systemu niektórych ulg stosowanych w podatku dochodowym.